

1 WYROK

2 WIMIENIU

2.1 RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

2.2.0.0.0.1 Dnia 20 stycznia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Małgorzata Ziółka

Sędziowie: SO Małgorzata Winkler – Galicka

SO Mariusz Sygrela

Protokolant: prot. sąd Natalia Komorniczak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Małgorzaty Calskiej

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2022 roku sprawy:

1. R. S. (S.)

oskarżonego o popełnienie trzech przestępstw: z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. i w związku z art. 64 § 1 k.k.; z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.; z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.;

2. M. S. (S.)

oskarżonej o popełnienie przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.

z powodu apelacji, wniesionych przez Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, obrońcę oskarżonego R. S., adw. R. J., i obrońcę obojga oskarżonych, adw. T. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wlkp. z dnia 21 sierpnia 2020 roku sygnatura akt II K 481/17

I. zmienia punkt 1 zaskarżonego wyroku i uniewinnia R. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., a w konsekwencji uchyla punkt 4, dotyczący orzeczenia kary łącznej, i punkt 5a, dotyczący naprawienia szkody pokrzywdzonym zdarzeniem z dnia 6 maja 2016 roku, oraz przyjmuje, że zawarte w punkcie 6 zaliczenie aresztu następuje na poczet kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego R. S. w punkcie 2 zaskarżonego wyroku,

II. zmienia punkt 7 zaskarżonego wyroku i uniewinnia M. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., a w konsekwencji uchyla punkty 8, dotyczący warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, 9, dotyczący orzeczenia od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych zdarzeniem z dnia 6 maja 2016 roku środka kompensacyjnego, i 10, dotyczący zaliczenia na poczet kary okresu zatrzymania,

III. uchyla punkt 13 zaskarżonego wyroku dotyczący zwrotu przez oskarżonych R. S. i M. S. kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez oskarżycieli posiłkowych,

IV. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

V. kosztami całego postępowania odnośnie zarzutów z art. 288 § 1 k.k. (zarzuty I i IV aktu oskarżenia) i z art. 291 § 1 k.k. (zarzut III aktu oskarżenia) obciąża Skarb Państwa, w konsekwencji uchylając orzeczenie o wymierzeniu M. S. opłaty w kwocie 930 złotych,

VI. zwalnia oskarżonego R. S. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa 1/5 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia jednej opłaty za obie instancje.

/Małgorzata Winkler – Galicka/ /Małgorzata Ziolecka/ /Mariusz Sygreła/

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 86/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej z dnia 21 sierpnia 2021 roku, sygnatura akt II K 481/17			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o			

wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońcy			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		

0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych	

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	Zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				

**§ 1 k.k. w
związku z art.
294 § 1 k.k.**

Apelacje
zarówno
obrońcy
oskarżonego R.
S., adw. R. J., jak
i obrońcy obojga
oskarżonych S.,
adw. T. B.,
odnośnie
niesłusznego
skazania
oskarżonych za
popelnienie
przestępstwa z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 § 1
k.k. na szkodę
pokrzywdzonych
A. G. (1) i
L. B. okazały
się zasadne.
Skutkowało to
uniewinnieniem
obojga
oskarżonych od
zarzutu
popelnienia
przestępstwa z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.
294 § 1 k.k.
przypisanego im
odpowiednio w
punkcie 1 i
7 zaskarżonego
wyroku.

W związku z
tym analiza
wywiedzionych
w niniejszej
sprawie apelacji
obrończych oraz
postawionych w
niej zarzutów

odnosić się
będzie w
pierwszej do
przypisanego
oskarżonym
przestępstwa z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.
294 § 1 k.k.

W dalszej
kolejności Sąd
Okręgowy
odniesie się do
bezzasadności
apelacji
obrońców
odnośnie
skazania R. S.
za przestępstwo
kradzieży
perfumów oraz
bezzasadności
apelacji
Prokuratora
Okręgowego
odnośnie
uniewinnienia
R. S. od zarzutu
z art. 291 § 1
k.k. w związku z
art. 64 § 1 k.k.
(zarzut III aktu
oskarżenia).

I tak Sąd
Odwoławczy, po
zapoznaniu się z
aktami
niniejszej
sprawy,
pisemnym
uzasadnieniem
zaskarżonego
wyroku i treścią
wniesionych
apelacji
obrońców,
stwierdza, iż
rację mają

obrońcy
oskarżonych w
zakresie w jakim
twierdzą, iż
zgromadzony w
sprawie materiał
dowodowy nie
pozwalał na
wydanie decyzji
uznającej
sprawstwo i
winę
oskarżonych S.
w zakresie
podpalenia i
zniszczenia
mienia w dniu 6
maja 2016 roku
około godziny
4.00 w S. przy
ul. (...), to
jest popełnienia
przestępstwa z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.
294 § 1 k.k.

Przypomnieć w
tym miejscu
należy, że
wydanie przez
sąd
rozstrzygający
wyroku
skazującego w
jakiegokolwiek
sprawie, musi
być logiczną
konsekwencją
wynikającego ze
swobodnej
oceny dowodów
przeświadczenia
tegoż sądu, że
wina została
udowodniona w
sposób
przewidziany
przepisami
kodeksu

postępowania karnego. Materiał dowodowy, na którym zostaje oparte skazanie, musi więc w sposób niebudzący najmniejszych wątpliwości potwierdzać prawdziwość przedstawionych zarzutów. Aby jednak sąd rozstrzygający mógł dojść do tego typu konkluzji, to jest do przekonania o prawdziwości przedstawionego danemu oskarżonemu zarzutu, musi uprzednio po pierwsze prawidłowo przeprowadzić postępowanie dowodowe, a po wtóre dokonać kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta natomiast musi przez tenże sąd zostać przeprowadzona z uwzględnieniem obowiązujących w tym przedmiocie reguł

postępowania i przy wzięciu pod uwagę całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy podnosi, iż niewątpliwie w toku prowadzonego pod sygnaturą akt II K 481/17 postępowania przeprowadzono wszystkie możliwe dowody (tak osobowe, jak i rzeczowe), które mogłyby dostarczyć wiedzy w przedmiocie zarzucanego oskarżonemu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. na szkodę oskarżycieli posiłkowych. Z drugiej jednak strony materiał dowodowy dotyczący przestępstwa opisanego w punkcie I i IV aktu oskarżenia nie wskazywał jednoznacznie na sprawstwo i

winę
oskarżonych S.
Tym samym
oskarżyciel nie
sprostał
ciężarowi
oskarżenia i
przedstawił
Sądowi I
instancji
dowody mające
charakter li tylko
poszlakowy. Zaś
w toku samego
procesu
sądowego
również nie
ujawniono
dowodów
bezpośrednio
świadczących o
sprawstwie
oskarżonych.
Nadto Sąd
Okręgowy nie
podzielił
stanowiska Sądu
Rejonowego, iż
ze
zgromadzonego
w niniejszej
sprawie ciągu
poszlak możliwe
było
odtworzenie
chronologii
wydarzeń, w
których w
sposób nie
budzący
wątpliwości
czynnie
uczestniczyli
oskarżeni.

Sąd Odwoławczy
dostrzega, iż
Sąd I instancji
swoje ustalenia
oparł na dość

obszernym materiale dowodowym, na który składały się uznane za wiarygodne w całości zeznania świadków P. G., L. B., A. G. (2), T. Ł., T. Z., M. B., A. W., D. R., M. L., T. S., W. M. i M. P., biegłych D. M. i M. R., a nadto zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności protokoły z przeprowadzonych czynności, notatki urzędowe, opinie biegłych sądowych, nagrania z monitoringu czy wykazy połączeń telefonicznych.

W pełni aprobując tę część procedowania Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy podnosi jednak, iż niestety Sąd I instancji nie dokonał oceny tak kompleksowo zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób zgodny z zasadami

określonymi w ustawie kodeks postępowania karnego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k., organy postępowania, a więc także i sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Zgodnie z tą zasadą, przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną tego przepisu, gdy:

1) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób

podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia
prawdy (art. 2 §
2 k.p.k.),

2) stanowi wyraz
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na
korzyść, jak i
na niekorzyść
oskarżonego
(art. 4 k.p.k.),

3) jest zgodne
ze wskazaniami
wiedzy i
doświadczenia
życiowego, a
nadto zostało
wyczerpująco i
logicznie
uargumentowane
w uzasadnieniu
wyroku (art. 424
§ 1 pkt. 1 i
2 k.p.k.). (por.
wyrok Sądu
Najwyższego z
dnia 3 września
1998 roku, V
KKN 104/98).

Mając zatem
powyższe na
uwadze Sąd
Odwoławczy
podnosi, iż
dokonując
kontroli
instancyjnej
tego, czy Sąd I
instancji
dokonał zgodnej
z określoną w
art. 7 k.p.k.
dyrektywą oceny

zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, badał to, czy przedstawiona przez tenże Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia ocena, po pierwsze nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu), po wtóre błędów natury logicznej (błędności rozumowania i wnioskowania), po trzecie, czy nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy oraz, czy uwzględnia, ów określony w art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności niniejszej sprawy.

Niestety analiza procesu myślowego Sądu I instancji pod kątem powyżej wyeksponowanych zasad, nie pozostawia wątpliwości, co do tego, że Sąd ten dokonując tejże oceny w zakresie

zarzucanego
oskarżonym S.
przestępstwa z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 §
1 k.k. nie tylko
pomiął szereg
okoliczności
składających się
na rzeczony
całokształt
okoliczności
przedmiotowej
sprawy, ale
dopuścił się
również błędów
natury
faktycznej i
logicznej,
wywodząc, co
do wartości
dowodowej
głównych
dowodów
oskarżenia
nieprawidłowe i
sprzeczne z
doświadczeniem
życiowym
wnioski.

I tak
przechodząc do
szczegółów, Sąd
II instancji
wskazuje, że
niebudzącym
wątpliwości
faktem
ustalonym przez
Sąd I instancji
jest to, że doszło
do podpalenia
samochodu M.
(...)(...)pokrzywdzonych
L. B. i T. Z.,
w wyniku czego
powstały ogień
gwałtownie

rozprzestrzenił się na znajdujące się obok pojazdy A. G. (2) i T. Ł. oraz lampę uliczną, który to pożar był skutkiem umyślnego podpalenia ogniem otwartym substancji łatwopalnych rozlanych na samochód M. (...), zaś do samochodu prowadziła "ścieżka" rozlanej na powierzchnię ulicy cieczy łatwopalnej, co umożliwiło sprawcy jej zapalenie z bezpiecznej odległości. Ustalenie stanu faktycznego w tym zakresie umożliwiła opinia biegłego z dziedziny pożarnictwa wraz z materiałem poglądowym z dnia 6 maja 2016 roku oraz monitoring z miejsca zdarzenia.

Niestety pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, choć

wartościowy, nie
zdołał
potwierdzić
innych
okoliczności
związanych z
podpaleniem
samochodu.

Przed
wszystkim zaś
nie wykazał w
sposób
jednoznaczny, iż
sprawcą
podpalenia byli
oskarżeni S..

Przed
wszystkim
oskarżyciel
publiczny nie
przedstawił
żadnego dowodu
na to, aby
oskarżeni S.
mieli powód
do podpalenia
samochodu
pokrzywdzonych
L. B. i T.
Z., żadnego
dowodu na
jakiegokolwiek
powiązania
oskarżonych z
pokrzywdzonymi,
bądź dowodu
na wykonywanie
przez
oskarżonych
czyjegoś
zlecenia.

Zeznania
pokrzywdzonych
i mieszkańców
ul. (...) nic
nie wniosły,
gdyż nie widzieli

oni sprawców podpalenia.

Na monitoringu z miejsca zdarzenia widać niewyraźną sylwetkę jednej osoby ubranej na jasnoniebiesko, w kapturze, i nie widać twarzy tej osoby.

Sporządzona opinia identyfikacyjna (karty 1519 – 1599 akt) wykonana została bez zmierzenia oskarżonego, gdyż oskarżony temu odmówił, co było jego prawem. Posiłkowano się zatem nagraniem oskarżonego ze stacji paliw. Wniosek opinii, iż sprawca i podejrzany/ oskarżony wykazują korelację w zakresie wysokości sylwetek i w zakresie budowy konstytucjonalnej (karta 1598), jest na pewno przekonywujący, ale może dotyczyć wielu mężczyzn o podobnym

wzroście i
budowie.

Faktem ustalonym bez wątpienia, na podstawie monitoringu, jest to, że oboje oskarżeni byli w noc zdarzenia, krótko przed nim, na stacji benzynowej w P. i tankowali paliwo także do kanistra, robił to R. S., a jego siostra płaciła za paliwo.

Oskarżeni przyznali to w swoich wyjaśnieniach, a potwierdza to nagranie z monitoringu.

Wynika z monitoringu także, że kanister był w reklamówce i nie było go widać.

Nadto z monitoringu ze stacji paliw wynika także, że R. S., tankując paliwo, ubrany był w ciemne spodnie i białą bluzę, zaś – według policyjnej analizy tego nagrania – oskarżony przed odjazdem przygotował coś

ciemnego do przebrania. Tymczasem z monitoringu z ul. (...) wynika przecieź, że sprawca podpalenia był ubrany na jasnoniebiesko.

Z kolei świadczący według oskarżenia na niekorzyść oskarżonego S. fakt, iż oskarżony miał buty z białą podeszwą i takie też miał nagrany sprawca podpalenia, jest po prostu niepoważny!!!

Wystarczy rozejrzeć się na ulicy, aby wśród przechodniów dostrzec wiele osób w obuwiu sportowym z białą podeszwą.

Jeżeli zaś chodzi o analizę wymienianych między oskarżonymi, w nocy z 5/6 maja 2016 roku, smsów, to rzeczywiście wynika z nich, że oskarżeni byli tej nocy umówieni i mowa w nich o tym, iż jest to już ostatni możliwy

termin. Jednak interpretacja tych smsów nie wskazuje, wbrew analizie dokonanej przez policjanta P. G. (karty 2716 – 2720), iż oskarżeni byli umówieni na podpalenie samochodu L. B.. Jeżeli nawet odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonych S., iż w smsach tych chodziło o wyjazd do Niemiec po samochód, to na pewno enigmatyczna treść tych smsów nie jest dowodem na ich sprawstwo odnośnie przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.

Jeśli chodzi o logowanie się telefonu M. S. na maszcie (...), zlokalizowanym w S. i obejmującym także ul. (...), to zauważyć należy, że obejmuje on teren od 300 m do 40 km w zależności od zagęszczenia zabudowy. Znajdowanie się

aparatu telefonicznego oskarżonej o numerze (...) dnia 6 maja 2016 roku w zasięgu stacji w S. o godzinie 3:41nie dowodzi tego, że jego posiadacz znajdował się na ulicy (...) i dokonywał podpalenia.

Oznacza to bowiem jedynie, że znajdował się on w okręgu działania tej stacji, a więc mógł być potencjalnie w wielu miejscach.

M. S. wyjaśniła, że tamtędy przejeżdżała wioząc M. H.. Potwierdził on to w swoich pisemnych zeznaniach (karty 2133 – 2134), potwierdzonych notarialnie, a następnie osobiście przedstawił to w swoich zeznaniach na rozprawie w dniu 14 czerwca 2018 roku (karty 2665v - 2669 akt).

Wreszcie kwestia zarejestrowania

przez kamerę monitorującą (...) samochodu V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o godzinie 4.17 na drodze (...), prowadzącej ze S. w kierunku P., to zbieżne jest to z wyjaśnieniami M. S. i zeznaniami M. H.. Wskazać przy tym należy, że obrona kwestionuje wiarygodność monitoringu z trasy (...), gdyż z pisma na karcie 2713 wynika, że na tej trasie monitoring wyłapuje tylko przeciążone ciężarówki, i to samo odpowiedziano na pytanie Sądu I instancji – karta 2767 akt.

Gdyby nawet odmówić wiary wyjaśnieniom M. S. i zeznaniom M. H., to kwestie logowania telefonu oskarżonej i nagrania jej samochodu przez kamerę monitorującą (...) nie są dowodem na jej sprawstwo

odnośnie
przestępstwa z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.
294 § 1 k.k.

Oskarżenie nie
przedstawiło
także
jakichkolwiek
dowodów
kryminalistycznych
z miejsca
zdarzenia, takich
jak linie
papilarne
oskarżonych,
ślady DNA, ślady
zapachowe czy
traseologiczne.

Powyżej
omówiony
materiał
dowodowy,
zdaniem Sądu
I instancji, nie
pozostawił
wątpliwości co
do udziału
oskarżonych i
ich roli w
zdarzeniu, i
w konsekwencji,
zdaniem Sądu I
instancji,
pozwolił na
ustalenie, że w
dniu 6 maja
2016 roku, około
godziny 4.00 w
S. przy ul. (...)
oskarżeni R. S.
i M. S. dokonali
zniszczenia oraz
uszkodzenia
cudzych rzeczy
ruchomych
poprzez rozlanie
na powierzchnię

jezdni oraz na
samochód M.
(...) łatwopalnej
substancji –
benzyny
samochodowej,
a następnie jej
podpalenie, w
wyniku czego
powstały szkody
o łącznej
wartości 333
976,35 złotych,
to jest iż
popelnili czyn z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.
294 § 1 k.k.

Proces myślowy
zaprezentowany
przez Sąd I
instancji w
pisemnym
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku jest
klasycznym
przykładem
niedostrzeżenia
istniejących w
sprawie
wątpliwości, co
w konsekwencji
doprowadziło do
rozstrzygnięcia
ich na
niekorzyść
oskarżonych R.
S. i M. S..

Zdaniem Sądu
Okręgowego,
zebrany w
niniejszej
sprawie materiał
dowodowy
odnośnie
zdarzenia
mającego

miejsce nad
ranem 6 maja
2016 roku w
istocie rzeczy
sprowadza się
wyłącznie do
dowodów
pośrednich, co
upoważnia do
stwierdzenia, że
niniejsza sprawa
w tym zakresie
należy do
kategorii tzw.
spraw
poszlakowych.

Przez proces
poszlakowy
należy rozumieć
proces, w
którym nie ma
bezpośrednich
dowodów winy.
Poszlaki zaś
są dowodami
niepełnymi,
okolicznościami,
na podstawie
których można
jedynie
wnioskować o
winie.

W każdym z
tego typu
postępowań
zespół poszlak,
czyli
udowodnionych
faktów
ubocznych, musi
się połączyć
w nierozdzielny
łańcuch
prowadzący
pośrednio - w
drodze
logicznego
rozumowania -

do stwierdzenia,
że oskarżony
dopuścił się
inkryminowanego
czynu.

W konsekwencji
więc brak
podstaw do
przyjęcia, że
dowód z poszlak
pozwala na
uznanie winy
oskarżonego,
jeżeli

zgromadzone
poszlaki nie
pozwalają na
wyłączenie -
stosując
określoną w
art. 5 § 2
k.p.k. zasadę, że
niedających się
usunąć
wątpliwości nie
wolno
rozstrzygać na
niekorzyść
oskarżonego -
możliwości
jakichkolwiek
innych wersji
tego zdarzenia.
(por. wyrok
Sądu
Najwyższego z
dnia 3
października
1974 roku, I KR
174/74).

W procesie
poszlakowym
łańcuch
wiążących się
ze sobą poszlak
można uznać za
zamknięty tylko
wówczas, gdy

każda z poszlak, stanowiąca ogniwo tego łańcucha, ustalona jest w sposób niewątpliwy, z wyłączeniem odmiennego jej rozumienia. Trafność ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie poszlak następuje wtedy, gdy ustalenia te nie mogą być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia, a więc wówczas gdy wersja zdarzenia sformułowana na podstawie całokształtu powiązanych ze sobą logicznie poszlak wyłącza wszelkie inne wersje tego zdarzenia. Takie prawidłowe ustalenia faktyczne poczynione przez sąd pierwszej instancji uzależnione są od rozważania przezeń wszystkich okoliczności mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia o winie

oskarżonego. W przeciwnym wypadku bowiem, zwłaszcza w takim procesie, pominięcie bądź nie rozważenie przez tenże sąd okoliczności mogącej poddawać w wątpliwość chociażby jedną z tych poszlak, stanowiącą ogniwo łańcucha, nie tylko uniemożliwia podjęcie prawidłowego rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, ale również przeprowadzenie należytej kontroli odwoławczej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 roku, III KR 305/84).

Wszelkie poszlaki z natury swej mają jednak zawsze charakter relatywny i stwarzają w związku z tym możliwość różnych interpretacji, niezależnie od tego, jakiego

rodzaju
środkami
dowodowymi są
wykazywane.
Ocena wartości
dla danej sprawy
poszczególnych
faktów -
widzianych
przez pryzmat
środków
dowodowych -
odbywa się w
drodze analizy i
syntezy,
stanowiących
dwie strony
jednolitego
procesu
myślenia i
wzajemnie ze
sobą
powiązanych
oraz
uwarunkowanych.
Prawdą jest,
że charakter
poszlak oraz
trudności
związane z ich
ustaleniem i
procesowym
wykorzystaniem
zakładają
szeroki zakres
ich oceny.
Wszelako
swobodna ich
ocena nie może
oznaczać
dowolności i
jakichkolwiek
uproszczeń.
Niedopuszczalne
jest zwłaszcza
„naginanie”
faktów do z
góry powziętych
założeń.
Uzyskanie

dowodu na podstawie poszlak (dowodu poszlakowego) następuje wtedy, gdy zebrane w danej sprawie poszlaki tworzą pewność, a nie jedynie prawdopodobieństwo.

O pewności zaś ukształtowanej na podstawie poszlak można mówić jedynie wówczas, gdy jakakolwiek inna interpretacja zdarzenia, będącego przedmiotem postępowania karnego, jest niemożliwa.

Jeżeli natomiast sąd dochodzi do wniosku, że wyłączność danej wersji jest nie do utrzymania, to wobec braku pewności nie można wersji tej przyjąć. Dlatego też dla podważenia dowodu poszlakowego, na którym opiera się oskarżenie wystarczy, jeżeli zostanie wykazane chociażby nikłe prawdopodobieństwo wersji obrony.

Wówczas
bowiem znajduje
zastosowanie
zasada in dubio
pro reo.

Jakkolwiek –
zarówno w
świecie
poglądów
doktryny, jak
i orzecznictwa
sądowego – nie
ma podstaw
do traktowania
dowodów
pośrednich jako
posiadających
mniejszą
wartość
dowodową, to
jednak
relatywny
charakter
poszlak,
wynikający z
względego
charakteru
faktów
ubocznych,
stawia organom
procesowym
szczególne
wymogi w
zakresie oceny
zgromadzonego
materiału
dowodowego
oraz wykazania
podstawy
dowodowej
przyjmowanych
ustaleń
faktycznych.

Z analizy
pisemnego
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku,

sporządzonego przez Sąd Rejonowy wynika, iż Sąd I instancji uznał winę oskarżonych S. opierając się na następujących faktach ustalonych i udowodnionych w toku przewodu sądowego:

- oskarżeni w godzinach poprzedzających zajście tankowali paliwo na stacji w P.,

- w nocy, przed podpaleniem, oskarżeni wymieniali smsy, których treść wskazywała, że są umówieni na spotkanie i jest to ostateczny termin,

- oskarżony S. i podpalacz wykazują korelację w zakresie wysokości sylwetek i w zakresie budowy konstytucjonalnej,

- oskarżony S., tak jak i podpalacz, miał obuwie sportowe z białą podeszwą,

- telefon
komórkowy
oskarżonej S. w
czasie
podpalenia
logował się w
stacji
przebieżnikowej
obejmującej
swym zakresem
ul. (...),

- samochód V.
(...) o numerze
rejestracyjnym
(...) o godzinie
4.17 został
zarejestrowany
przez kamerę
monitorującą
(...) na drodze
(...),
prowadzącej ze
S. w kierunku P..

Sąd I instancji
uznał, iż
wymienione
powyżej fakty
stanowią
poszlaki, których
wzajemne
połączenie w
drodze
logicznego
rozumowania
prowadzi do
przyjęcia tylko
jednej wersji
zdarzenia, która
bez
jakichkolwiek
wątpliwości,
które na
podstawie art. 5
§ 2 k.p.k. winny
być
uwzględnione na
korzyść
oskarżonych S.,

pozwala na
przypisanie im
czynu
zarzucanego im
w punktach I i IV
aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy
jednak,
analizując
zgromadzony w
przedmiotowej
sprawie materiał
dowodowy,
odmiennie od
Sądu
Rejonowego,
uznał, iż
udowodnione
fakty uboczne
(poszlaki)
pozwalają wszak
na przyjęcie
innych wersji
zdarzenia
będącego
przedmiotem
tegoż
postępowania, w
szczególności
wersji, iż to nie
oskarżeni R. S.
i M. S. w dniu
6 maja 2016
roku, w S., przy
ul. (...), podpalili
samochód na
szkodę L. B..

Na dokonanie
przez
rodzeństwo S.
zarzucanego im
czynu nie może
wskazywać
zatankowanie
przez nich
przedmiotowej
nocy benzyny
do kanistra,

korelacja sylwetki i budowy ciała R. S. i sprawcy, fakt iż obaj nosili sportowe obuwie z białą podeszwą, logowanie się telefonu komórkowego M. S. w stacji przekaźnikowej obejmującej swym zakresem ul. (...) w S. oraz nagranie przez kamerę ich samochodu niedaleko miejsca zdarzenia.

Podkreślić przy tym należy, że nie ma żadnego naocznego świadka, który widziałby na miejscu zdarzenia oskarżonych, nie ma też żadnych dowodów kryminalistycznych potwierdzających obecność oskarżonych na miejscu zdarzenia (linie papilarne, ślady biologiczne itp.), brak jakiegokolwiek motywu działania czy to osobistego czy na zlecenie.

Mając na
względzie
przedstawione
powyżej
rozważania,
zdaniem Sądu
Okręgowego,
Sąd I Instancji w
przedmiotowej
sprawie
powinien był
uznać, iż istnieją
„nie dające się
usunąć
wątpliwości”,
które winny być
rozstrzygnięte
na korzyść
oskarżonych S.,
a Sąd Okręgowy
doszedł do
przekonania, że
takie właśnie
wątpliwości w
niniejszej
sprawie
występują.

Sąd Odwoławczy
nie kwestionuje
tego, że w
niniejszej
sprawie Sąd
Rejonowy w
sposób
prawidłowy i
wyczerpujący
przeprowadził
wszystkie
możliwe do
przeprowadzenia
a niezbędne dla
rozstrzygnięcia
sprawy dowody,
tak iż zebrany
materiał
dowodowy nie
zawiera żadnych
luk w tym

sensie, że nie ma możliwości dodatkowego jego uzupełnienia. Z całą pewnością przy tym, w opinii Sądu Okręgowego, przedstawiony przez Sąd I instancji zespół (łańcuch) poszlak (które niewątpliwie w niniejszej sprawie istnieją) rozumianych, jako udowodnione fakty uboczne nie prowadzi pośrednio, a mianowicie w drodze logicznego rozumowania, do stwierdzenia jednej tylko wersji zdarzenia (czynu głównego), z którego wynikać by miało, że oskarżeni dopuścili się przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, mając na uwadze przeprowadzone przez Sąd I Instancji postępowanie dowodowe oraz

ustalony stan faktyczny, uznał, iż w przedmiotowej sprawie ustalony na podstawie poszlak stan faktyczny nie pozwolił na przyjęcie jednej tylko wersji wydarzeń mianowicie, że oskarżeni S. dopuścili się popełnienia zarzucanego im przestępstwa podpalenia. Zachodzi bowiem szereg wątpliwości nie dających się usunąć pomimo przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy postępowania dowodowego, które winny zostać rozstrzygnięte na korzyść oskarżonych i które pozwalają na przyjęcie innej wersji wydarzeń korzystnej dla oskarżonych, a mianowicie, że to nie oni popełnili przestępstwo będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Zatem, w ocenie Sądu II Instancji, należy przyjąć, mając w szczególności na uwadze zasadę domniemania niewinności, iż w postępowaniu sądowym nie została udowodniona w sposób nie pozostawiający cienia wątpliwości oskarżonym S. wina w zakresie czynu objętego punktem I i IV aktu oskarżenia ani żadnego innego, który z tym przestępstwem „wiązałby się”.

Reasumując zatem powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał apelacje złożone przez obrońców oskarżonych za całkowicie uzasadnione odnośnie domagania się uniewinnienia oskarżonego R. S. od zarzutu I aktu oskarżenia oraz oskarżonej M. S. od zarzutu IV aktu oskarżenia.

Uwzględniając poczynione powyżej

rozważania, w ocenie Sądu odwoławczego, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie doprowadziło do uzyskania jednoznacznej odpowiedzi na pytanie czy oskarżeni w istocie dopuścili się przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. W takiej zaś sytuacji, w myśl art. 5 § 2 k.p.k., należało rozstrzygnąć występujące w sprawie wątpliwości na korzyść oskarżonych i uwolnić ich od postawionego im w punktach I i IV aktu oskarżenia zarzutu.

Co prawda nie można w pełni wykluczyć, pomimo wszelkich podniesionych powyżej zastrzeżeń, iż oskarżeni istotnie dopuścili się tego czynu. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, obowiązujący

kodeks
postępowania
karnego nie
daje podstaw do
alternatywnych
ustaleń w
zakresie
przypisanego w
wyroku
przestępstwa,
zaś ciążący na
sądzie
obowiązek
czynienia
ustaleń
zgodnych z
prawdą oraz
obowiązująca w
prawie zasada
domniemania
niewinności
wymagają
zawsze pewności
stwierzeń, co
do winy
(postanowienie
Sądu
Najwyższego z
dnia 10 marca
1995 roku, I KZP
1/95, OSNKW
1995, z. 5-6, poz.
37).

Podkreślić przy
tym należy, że
przepisy
kodeksu
postępowania
karnego nie
zabraniają
opierania
ustaleń w
kwestiach
rozstrzyganych
przez sąd na
dowodzie z tzw.
poszlak.
Jednakże dowód
ten - jako dowód

ze swej istoty
tylko pośredni -
może stanowić
podstawę
wyroku
skazującego
jedynie wtedy,
gdy wypływa z
niego z logiczną
koniecznością
wniosek, że
oskarżony
popęłnił
zarzucony mu
czyn. Jeżeli
natomiast
zebrane poszlaki
nie pozwalają
na wysnucie
takiego wniosku,
a tylko na
wysnucie
prawdopodobnego,
to należy
oskarżonego
uniewinnić
zgodnie z zasadą
domniemania
niewinności
oskarżonego,
której hołduje
nasza procedura
karna. Opieranie
bowiem ustaleń
wyroku
skazującego na
takich
poszlakach, z
których wynika
tylko
prawdopodobieństwo
popęlnienia
przez
oskarżonego
zarzuconego mu
czynu, może
zawsze
doprowadzić do
skazania

człowieka
niewinnego.

Reasumując,
zasadnie
podniesiono w
apelacjach, że
zebrane w
sprawie dowody
nie dają
stuprocentowej
pewności, co
do tego, iż
oskarżeni S.
popelnili
przypisane im
przestępstwo z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 § 1
k.k. Aby bowiem
powiązać
jakikolwiek
podejrzenia z
możliwością
przypisania
oskarżonym S.
przestępstwa z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 §
1 k.k. należałoby
dysponować
wiarygodnym
materiałem
dowodowym.

Materiał
dowodowy, na
którym zostaje
oparte skazanie,
musi bowiem w
sposób
niebudzący
najmniejszych
wątpliwości
potwierdzać
prawdziwość
przedstawionego
zarzutu. Zaś
takiego

materiału w
niniejszej
sprawie nie
udało się
zgrupować.

Podsumowując,
zdaniem Sądu
II instancji,
właściwa ocena
przeprowadzonych
w niniejszej
sprawie
dowodów
powinna
prowadzić do
wniosku, że brak
jest dowodów,
które w sposób
jednoznaczny i
niebudzący
najmniejszych
wątpliwości
pozwoliłyby na
uznanie, że
oskarżeni S.
dopuścili się
zarzucanego mu
przestępstwa z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 § 1
k.k., a zebrane
w niniejszej
sprawie poszlaki
tworzą jedynie
prawdopodobieństwo
i nie wykluczają
innej wersji
zdarzenia. Tym
samym w
niniejszej
sprawie nie
może być mowy
o pewności,
iż sprawcami
przestępstwa
opisanego w
zarzucie I i IV
aktu oskarżenia

są R. i M.,
rodzeństwo S..

Zgodnie z art. 414 § 1 k.p.k., w przypadku stwierdzenia, iż oskarżony czynu nie popełnił albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia (art. 17 § 1 k.p.k.), sąd winien uniewinnić oskarżonego, co też Sąd Odwoławczy uczynił w punkcie I i II swojego wyroku z dnia 20 stycznia 2022 roku.

W konsekwencji uniewinnienia R. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., należało uchylić punkt 4, dotyczący orzeczenia kary łącznej, i punkt 5a, dotyczący naprawienia szkody pokrzywdzonym zdarzeniem z dnia 6 maja 2016 roku, oraz przyjąć, że zawarte w

punkcie 6
zaliczenie
aresztu
następuje na
poczet kary 2
lat pozbawienia
wolności
orzeczonej
wobec
oskarżonego R.
S. w punkcie
2 zaskarżonego
wyroku.

Natomiast w
konsekwencji
uniewinnienia
M. S. od zarzutu
popelnienia
przestępstwa z
art. 288 § 1
k.k. w związku
z art. 294 §
1 k.k., należało
uchylić punkty
8, dotyczące
warunkowego
zawieszenia
orzeczonej kary,
9, dotyczące
orzeczenia od
oskarżonej na
rzecz
pokrzywdzonych
zdarzeniem z
dnia 6 maja 2016
roku środka
kompensacyjnego,
i 10, dotyczące
zaliczenia na
poczet kary
okresu
zatrzymania.

Kosztami całego
postępowania
odnośnie
przestępstwa z
art. 288 § 1 k.k.
w związku z art.

294 § 1 k.k.
obciążono Skarb
Państwa.

**zarzut z art.
278 § 1 k.k. w
związku z art.
64 § 1 k.k.**

Odnosząc się do
apelacji
obrońców
oskarżonego R.
S. odnośnie
niesłusznego
uznania go
winnym
popelnienia
przestępstwa z
art. 278 § 1 k.k. w
związku z art. 64
§ 1 k.k., to w tym
zakresie obie
apelacje okazały
się bezzasadne.

W pierwszej
kolejności Sąd
Okręgowy
wskazuje, że w
zakresie tego
zarzutu Sąd
Rejonowy
dokonał
wszechstronnej
analizy
wszystkich
zgromadzonych
dowodów, w
sposób wolny od
błędów natury
faktycznej oraz
logicznej i w
zgodzie z
zasadami wiedzy
i doświadczenia
życiowego,
kategorycznie i
prawidłowo
ustalając, iż

oskarżony R. S.
popenił
zarzucane mu
w punkcie II
aktu oskarżenia
przestępstwo z
art. 278 § 1 k.k. w
związku z art. 64
§ 1 k.k. na szkodę
(...) sp. z o.o. z
siedziba w Ł..

Sąd Rejonowy,
w zakresie
omawianego w
tym miejscu
zarzutu,
przeprowadził
wyczerpujące
postępowanie
dowodowe, na
co wskazuje nie
tylko zawartość
akt niniejszej
sprawy, ale
przede
wszystkim lista
dowodów w
oparciu, o które
Sąd I instancji
ustalił stan
faktyczny
odnośnie
kradzieży
kosmetyków w
dniu 14 marca
2016 roku (karty
3216 - 3216v
akt). Sąd
Okręgowy z
kolei,
przeprowadzając
kontrolę
instancyjną
zaskarżonego
orzeczenia w
tym zakresie,
nie dostrzegł ani
konieczności,
ani możliwości

przeprowadzenia
jeszcze innego
dowodu, który
pomógłby w
ustaleniu
przebiegu tego
zdarzenia, a na
potrzebę taką
nie wskazywali
ani oskarżony,
ani jego obrońcy
przy zamknięciu
przewodu
sądowego (karta
3187 akt), ani też
kwestii tej nie
podniesiono w
żadnej z apelacji
obrończych.

Zatem, zdaniem
Sądu
Okręgowego,
materiał
dowodowy
niniejszej
sprawy w
zakresie zarzutu
kradzieży
kosmetyków jest
kompletny.

Następnie Sąd
Rejonowy
dokonał oceny
zebranego w
sprawie, i w
całości
ujawnionego,
materiału
dowodowego
odnośnie
kradzieży
kosmetyków,
czyniąc to w
sposób zgodny
wyżej
wskazanymi
zasadami (karta
4 niniejszego

uzasadnienia).
Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów dotyczących kradzieży kosmetyków został poddany ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego w tym zakresie nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie

wykazuje błędów logicznych.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Zauważyć jednak należy, że Sąd I instancji dokładnie przeanalizował wyjaśnienia oskarżonego R. S. i pozostałych współsprawców, nagranie z monitoringu i zeznania pracownicy Drogerii (...) oraz policjantów, a więc dowody będące podstawą ustaleń faktycznych, przedstawiając

powody dania wiary, i w jakiej części, tym wyjaśnieniom i zeznaniom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Podkreślenia też wymaga, iż art. 357 k.p.k., nakazujący uwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie może być rozumiany w ten sposób, iż każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń faktycznych sądu, bowiem ich przydatność i wiarygodność winna być oceniona w oparciu o wskazane powyżej kryteria (karta 4 niniejszego uzasadnienia).

Wbrew stanowisku obrońców oskarżonego R. S., Sąd Rejonowy sprostał opisanym powyżej

wymogom,
odniósł się do
wszystkich
ujawnionych
dowodów i
przedstawił tok
swojego
rozumowania
oraz wnioski
(karta 3223 akt),
które – w
ocenie Sądu
Odwoławczego –
nie budzą
wątpliwości.

Sąd Odwoławczy
pragnie przy
tym zauważyć,
w kontekście
zarzutów
apelacji
obrońców
oskarżonego R.
S., iż przy
wysuwaniu
twierdzenia o
przekroczeniu
przez organ
procesowy
granic
sędziowskiej
swobody ocen
dalece
niewystarczające
jest powracanie
w środku
odwoławczym
do
drobiazgowej,
ponownej
analizy
materiału
dowodowego,
której
rezultatem
miałoby być
twierdzenie, iż
zdaniem
skarżącego,

preferencje w tych ocenach powinny zostać przewartościowane w kierunku odpowiadającym poglądom autora środka odwoławczego. Sąd II instancji podkreśla, iż w części wstępnej niniejszego uzasadnienia, z powołaniem się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazane zostały teoretyczne podstawy, które pozwalają na przyjęcie, iż przeprowadzona ocena materiału dowodowego w zakresie zarzutu kradzieży kosmetyków pozostaje po ochroną art. 7 k.p.k. W przekonaniu Sądu Odwoławczego, wskazane powyżej założenia teoretyczne w odniesieniu do realiów niniejszej sprawy w pełni pozwalają na przyjęcie, iż słuszność miał Sąd Rejonowy uznając, że oskarżony R.

S., działając
wspólnie i w
porozumieniu z
Ł. N., A.
M. i trzecim
nieustalonym
mężczyzną,
popelnił
przestępstwo z
art. 278 § 1 k.k. w
związku z art. 64
§ 1 k.k.

Natomiast
argumenty obu
apelacji
obrońców
oskarżonego R.
S., odnośnie
zarzutu z art.
278 § 1 k.k. w
związku z art. 64
§ 1 k.k., stanowią
żałową polemikę
z Sądem I
instancji, nie
prezentując w
istocie
okoliczności,
które mogłyby
podważyć
poczynione
przez ten Sąd
ustalenia i
oparte na nich
orzeczenie.

Krytyka
odwoławcza, aby
była skuteczna,
powinna
wykazać usterki
rozumowania
zaskarżonego
orzeczenia. W
sytuacji, w której
takowych
uchybień nie
wykazuje
poprzestając, co
jest bardzo

częstym
zjawiskiem, na
zaprezentowaniu
własnej,
nieliczącej się
na ogół z
wymogami art.
410 k.p.k.,
ocenie
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego,
nie sposób
uznać, że
rzeczywiście sąd
I instancji
dopuscił się
przy wydaniu
zaskarżonego
orzeczenia tego
rodzaju
uchybień.

Zatem, wbrew
odmiennym
wywodom
obrońców
oskarżonego,
kontrola
instancyjna nie
potwierdziła,
aby
postępowanie
jurysdykcyjne w
niniejszej
sprawie w części
dotyczącej
zarzutu
kradzieży
kosmetyków
było obarczone
uchybieńiami,
które mogłyby
mieć wpływ na
treść wyroku.
W tym zakresie
Sąd I instancji
procedował z
poszanowaniem

wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione - zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. - wszystkie istotne dla sprawy okoliczności tej kradzieży. Nadto, wbrew wywodom apelacji obrońców oskarżonego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakresłone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen.

Analiza treści sformułowanych przez skarżących prowadzi do wniosku, że przede wszystkim kwestionują oni ustalenie, że oskarżony R. S. popełnił to przestępstwo w

sytuacji, gdy świadek A. M. zeznał, iż kradzieży tej dokonał sam i w ogóle nie zauważył, iż w drogerii w tym czasie przebywali Ł. N. i R. S., jak i zdyskredytowanie wyjaśnień oskarżonego R. S., że nie popełnił tego przestępstwa.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu apelacji obrońców oskarżonego R. S., uznać należy - zdaniem Sądu Okręgowego - zarzut ten za całkowicie chybiony.

Sąd II instancji w pierwszej kolejności zwraca uwagę, iż to, że oskarżony R. S. w toku niniejszego procesu konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia przestępstwa kradzieży kosmetyków, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania

oskarżonemu
sprawstwa.
Oczywiście
oskarżony w
procesie karnym
nie ma
obowiązku
dowodzenia
swojej
niewinności (art.
74 § 1 k.p.k.). W
ramach
przysługującego
mu prawa do
obrony może
on odmówić
(bez podania
powodów)
odpowiedzi na
poszczególne
pytania oraz
odmówić
składania
wyjaśnień (art.
175 § 1 k.p.k.)
i sam fakt
skorzystania z
tego
uprawnienia nie
może dla niego
powodować
żadnych
negatywnych
następstw. Jeżeli
jednak na
składanie
wyjaśnień (co
również jest
jego prawem)
oskarżony się
zdecydował, to
wyjaśnienia te
podlegają takiej
samej ocenie,
jak każdy inny
dowód. Z tej
więc przyczyny
wiarygodność
złożonych przez
oskarżonego R.

S. wyjaśnień, musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności zdarzenia z dnia 14 marca 2016 roku w drogerii (...).

Przede wszystkim wskazać należy, że z nagrania monitoringu drogerii wynika, że w sklepie byli czterej mężczyźni: R. S., A. M., Ł. N., i czwarty, którego nie zidentyfikowano. Potwierdzili to w swoich zeznaniach policjanci na rozprawie - karta 2060v akt.

Sprzedawczyni z drogerii rozpoznała A. M., jako tego, który był na nagraniu i zgarniał z półek perfumy, a także R. S. jako tego, który był w sklepie w tym czasie i stał na czatach – obserwował personel sklepu (karty 988 – 994). Z kolei w trakcie przesłuchania w

toku przewodu sądowego (karty 2320 – 2322 - przesłuchanie w domu), świadek wszystko to co dotychczas zeznała podtrzymała, jako zgodne z prawdą.

Zauważyć w tym miejscu należy, że o wiarygodności zeznań świadka decyduje ocena dokonana w kontekście całokształtu materiału dowodowego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a sąd ma obowiązek wskazania w uzasadnieniu wyroku swojego rozumowania w tym zakresie i powodów takiej a nie innej ich oceny. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku w tej części, Sąd I instancji temu sprostał, a Sąd Okręgowy podziela ocenę zeznań tego świadka.

Prawdą jest, iż R. S. nie

przyznał się do udziału w tej kradzieży przez całe postępowanie przygotowawcze, jednak po odtworzeniu w toku rozprawy nagrania nie zaprzeczył, że go na nim widać, ale zakwestionował, aby uczestniczył w kradzieży (karta 2186v akt). Sąd I instancji nie dał wiary tym wyjaśnieniom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni popiera, zwłaszcza w kontekście nagrania z monitoringu i zeznań sprzedawczyni.

A. M. w trakcie pierwszego przesłuchania nie przyznał się (karta 1052) i nigdy więcej nie był przesłuchiwany. Na rozprawie w dniu 5 października 2017 roku (karta 1930v) jego obrońca oświadczył, że oskarżony ten chce się dobrowolnie

poddać karze,
zatem jego
sprawę
wyłączono do
odrębnego
rozpoznania i
skazano go za
popelnienie
wspólnie i w
porozumieniu z
R. S., Ł.
N. i trzecim
nieustalonym
mężczyzną
kradzieży
kosmetyków
(karta 2226 i
wyrok karta
2227) na karę
1 roku i
6 miesięcy
pozbawienia
wolności. Wyrok
ten
uprawomocnił
się 15 lutego
2018 rok, nikt
go nie zaskarżył,
a skierowano go
do wykonania
we wrześniu
2018 roku.

Zeznając na
rozprawie, w
toku procesu R.
S. - karta 2184,
A. M. zeznał,
że sam dokonał
kradzieży
kosmetyków, był
zajęty tym co
robił i nie
pamięta
szczegółów.

Jednak
składając takie
zeznania był
bardzo
nerwowy, co

wynika z zapisu w protokole rozprawy na karcie 2185v. Kiedy odtworzono mu nagranie z monitoringu rozpoznał siebie i R. S., ale nadal twierdził, że działał sam i w ogóle nie zauważył S.. Sąd I instancji nie dał wiary tym jego zeznaniom, słusznie uznając je – zdaniem Sądu Okręgowego – za nieprawdopodobne i dalekie od logiki. Szczególnie w kontekście dobrowolnego poddania się karze za przestępstwo kradzieży kosmetyków popełnione wspólnie i w porozumieniu z R. S., Ł. N. i trzecim nieustalonym mężczyzną.

Ł. N. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do udziału w kradzieży kosmetyków – karta 1123. Po pierwszej a

przed drugą
rozprawą
przysłał pisemne
wyjaśnienia –
karta 2032, iż
nie przyznaje
się, był w
drogerii, ale nie
brał udziału w
kradzieży, a to że
tam był w tym
samym czasie to
po prostu zbieg
okoliczności.

Zaskarżonym
wyrokiem z dnia
21 sierpnia 2020
roku Ł. N.
skazany został
za popełnienie
wspólnie i w
porozumieniu z
R. S., A.
M. i trzecim
nieustalonym
mężczyzną
kradzieży
kosmetyków na
karę 1 roku
i 6 miesięcy
pozbawienia
wolności. Nie
odwołał się,
a nawet nie
złożył wniosku
o uzasadnienie i
wyrok w jego
części
skierowano do
wykonania.

Zdaniem Sądu
Okręgowego,
zeznania Ł. N.
nie zasługują
na wiarę, gdyż
– podobnie jak
w przypadku
A. M. – są
nieprawdopodobne

i pozbawione logiki, szczególnie w kontekście skazania go zaskarżonym wyrokiem za popełnienie wspólnie i w porozumieniu z R. S., A. M. i trzecim nieustalonym mężczyzną kradzieży kosmetyków na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, od którego to wyroku Ł. N. nie odwołał się.

Racje ma zatem Sąd I instancji, że analiza nagrania monitoringu drogerii w sposób logiczny wykazała, że zachowania oskarżonych R. S. i Ł. N. oraz świadka A. M. i nieustalonego mężczyzny były ze sobą powiązane i ukierunkowane na umożliwienie A. M. zgarnięcie z półek perfumów i oddalenie się z nimi. Potwierdzają to także wiarygodne

zeznania
sprzedawczyni.

Jak to niezwykle celnie ujął w uzasadnieniu jednego ze swoich orzeczeń Sąd Apelacyjny w Poznaniu, logika faktów niniejszej sprawy wskazuje jednoznacznie, że rację miał Sąd I instancji uznając R. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy, zanim odniesie się do zarzutu obrazy konkretnych przepisów prawa procesowego, przypomina, że rolą instancji odwoławczej jest ocena czy zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, a ustalony stan faktyczny znajduje oparcie w swobodnie ocenionych dowodach. Kontrola instancyjna nie polega natomiast na drobiazgowej

ocenie czy każdy z przepisów mających zastosowanie, w szczególności przepisów procedury, został zrealizowany w sposób perfekcyjny. Nie bez przyczyny wszak ustawodawca warunkuje skuteczność zarzutu obrazy przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.) jej wpływem na treść orzeczenia. Nie każde zatem uchybienie przepisom procesowym skutkować musi wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący wyrok Sądu I instancji na korzyść oskarżonego w żaden sposób nie wykazali, aby po pierwsze doszło do obrazy prawa procesowego, a po drugie by ewentualne niedostatki miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku a Sąd

odwoławczy
istnienia takiego
wpływu nie
stwierdza.

Zgodnie z art.
4 k.p.k. organy
prowadzące
postępowanie
karne są
obowiązane
badać oraz
uwzględniać
okoliczności
przemawiające
zarówno na
korzyść, jak i
na niekorzyść
oskarżonego. W
doktrynie prawa
karnego
procesowego
wskazuje się
najczęściej, że
bezstronność
oznacza brak
stronniczości,
uprzedzeń i
osobistego
nastawienia. I
tak należy ocenić
procedowanie w
niniejszej
sprawie przez
Sąd Rejonowy
w Środzie Wlkp.
odnośnie
zarzutu z art.
278 § 1 k.k. w
związku z art. 64
§ 1 k.k.

Sąd Okręgowy
nie dopatrył
się także w
działaniu Sądu I
instancji obrazy
art. 7 k.p.k.
Aby wykazać
naruszenie

standardów
swobodnej
oceny i
interpretacji
dowodów nie
wystarczy
subiektywne
przekonanie
skarżącego o
niesprawiedliwości
orzeczenia.
Konieczne jest
wykazanie, że
w zaskarżonym
wyroku
poczyniono
ustalenie
faktycznie nie
mające oparcia
w
przeprowadzonych
dowodach, albo
że takiego
ustalenia nie
dokonano, choć
z
przeprowadzonych
dowodów
określony fakt
jednoznacznie
wynika, bądź
wykazanie, że
tok
rozumowania
sądu I instancji
był sprzeczny
ze wskazaniami
doświadczenia
życiowego,
prawami logiki
czy z zasadami
wiedzy.
Podnosząc
zarzut obrazy
art. 7 k.p.k.
skarżący winien
wskazać na czym
owa dowolna
ocena dowodów
polegała.

Niewystarczającym jest tylko powołanie się na własną, odmienną ocenę tych dowodów. Zatem zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniemu rozstrzygnięciu. Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne (nie jakiegokolwiek, lecz istotne) dla rozstrzygnięcia o

sprawstwie i
winie, że włączył
do podstawy
ustaleń dowody
nieujawnione
oraz że uchybił
regułom
prawidłowego
logicznego
rozumowania,
wskazaniom
wiedzy lub
życiowego
doświadczenia.

Zdaniem zaś
Sądu
Okręgowego, w
niniejszej
sprawie Sąd I
instancji nie
pomiął
żadnego
istotnego
dowodu dla
rozstrzygnięcia
zarzutu z art.
278 § 1 k.k.
w związku z
art. 64 § 1
k.k., nie włączył
do podstawy
ustaleń
dowodów
nieujawnionych,
ani też nie
uchybił regułom
prawidłowego
logicznego
myślenia,
wskazaniom
wiedzy i
doświadczenia
życiowego. Sąd
chybiony jest
także zarzut
obrazy art. 410
k.p.k., którego
naruszenie
następuje

poprzez oparcie wyroku na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, bądź też przez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Nie stanowi zaś naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej czy innej oceny dowodu przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie, zwłaszcza odmiennej od stanowiska skarżącego.

Reasumując, Sąd Rejonowy - korzystając z uprawnień wynikających z art. 7 k.p.k. - dokonał prawidłowej, swobodnej oceny wszystkich zgromadzonych w postępowaniu dowodów i wszechstronnie, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, w sposób logiczny

i niesprzeczny
uzasadnił, które
dowody uznał za
wiarygodne, a
którym odmówił
waloru
wiarygodności,
jednocześnie
podając
wyczerpujące
powody takiego
rozstrzygnięcia.
Odrzucenie
przez sąd
pewnych
dowodów w
końcowej
ocenie, przy
jednoczesnym
uwzględnieniu
innych
dowodów,
stanowi
uprawnienie
sądu
dokonującego
ustaleń
faktycznych z
pełnym
uwzględnieniem
zasady
swobodnej
oceny dowodów
i nie może
być uznane za
przejaw
naruszenia
zasady
obiektywizmu,
która nakazuje
zachowanie
obiektywnego
stosunku do
stron
procesowych i
do obiektywnej
oceny
wszystkich
dowodów
zgromadzonych

w sprawie (tak:
wyrok SA w
Lublinie z
20.06.2012, II
AKa 98/12,LEX
nr 1216340).
W ocenie Sądu
odwoławczego
owa zasada nie
została w
przedmiotowym
postępowaniu
naruszona.
Stanowisko
Sądu
Rejonowego
wyrażone w
pisemnych
motywach
wyroku
jednoznacznie
wskazuje, iż sąd
ten rzetelnie
rozpatrzył
niniejszą sprawę
w zakresie
zarzutu z art.
278 § 1 k.k.
w związku z
art. 64 § 1
k.k., zachowując
konieczny i
nakazany przez
ustawę
obiektywizm w
stosunku do
stron
procesowych.

Zauważyć też
należy, że
uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku w części
dotyczącej
zarzutu z art.
278 § 1 k.k. w
związku z art.
64 § 1 k.k.
spełnia wymogi

określone w art. 424 k.p.k., gdyż w uzasadnieniu tym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia, a zatem pozwala ono na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie zmienia tej oceny sporządzenie uzasadnienia w formie tabeli, co zostało sądom narzucone.

Wreszcie w niniejszej sprawie, odnośnie zarzutu z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., nie doszło również do naruszenia art. 5 k.p.k. obrońcy oskarżonego podnieśli w swych apelacjach wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, podczas gdy do oceny, czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. nie są miarodajne

tego rodzaju wątpliwości zgłaszane w skardze odwoławczej, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na niekorzyść oskarżonego. Jak już wielokrotnie wskazywano zarówno w opracowaniach doktryny, jak i orzeczeniach Sądu Najwyższego, dyrektywa wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. jest kierowana do sądu orzekającego, a o jej złamaniu można mówić dopiero wtedy, gdy wątpliwości wyrażone przez sąd nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego, czyli gdy sąd orzekający powziął wątpliwość co do treści ustaleń

faktycznych i mimo braku możliwości dowodowych prowadzących do ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 12 grudnia 2016 roku, sygn. akt II AKa 258/16). Innymi słowy, to sąd orzekający ma mieć wątpliwości, które winien rozstrzygnąć zgodnie z dyrektywą art. 5 § 2 k.p.k., a nie strona postępowania, tak jak w niniejszej sprawie obrońcy oskarżonego.

W świetle przeprowadzonych już rozważań na temat poprawnie dokonanej swobodnej oceny dowodów przez Sąd I instancji, a więc wobec jednoznaczności prawidłowo ustalonego stanu faktycznego odnośnie zarzutu z art.

278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. oraz klarowności i rzetelności wyводу sądu w tym względzie, nie mogło być mowy o naruszeniu zasady in dubio pro reo w przedmiotowej sprawie.

Odmienne stanowisko co do przebiegu wydarzeń zarówno oskarżonego, jak i jego obrony, nie tworzy jeszcze stanu, o jakim mowa w dyspozycji art. 5 § 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy w tym miejscu przypomina też, że to Sąd I instancji dokonuje oceny materiału dowodowego i na podstawie uznanego przez siebie za wiarygodny materiału dowodowego odtwarza stan faktyczny. Natomiast rolą Sądu odwoławczego jest kontrola rozstrzygnięcia Sądu I instancji pod kątem

zgodności
odtworzonego
stanu
faktycznego z
ujawnionym
materiałem
dowodowym, a
także
poprawności
dokonanej przez
Sąd Rejonowy
oceny
ujawnionego
materiału
dowodowego. W
przekonaniu
Sądu II instancji,
jeżeli da się
wiarę dowodom,
które Sąd I
instancji
obdarzył
zaufaniem oraz
uwzględni
pozostały
materiał
dowodowy
zgromadzony w
niniejszej
sprawie, to brak
jest miejsca
dla powstania
jakichkolwiek
wątpliwości, a
tym bardziej
wątpliwości
niedających się
usunąć, co do
sprawstwa
oskarżonego R.
S. w zakresie
przypisanego
mu przestępstwa
z art. 278 § 1 k.k.
w związku z art.
64 § 1 k.k..

Zatem, zdaniem
Sądu
Okręgowego,

rację ma Sąd I instancji, iż przeprowadzone i uznane za wiarygodne dowody pozwalają na przyjęcie, że zachowanie oskarżonego R. S. w dniu 14 marca 2016 roku wypełniało znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 w związku z art. 64 § 1 k.k. Sąd Okręgowy w pełni podziela tok rozumowania Sądu I instancji, który doprowadził do uznania oskarżonego za winnego popełnienia tego przestępstwa (karty 3222v – 3223 akt).

Zatem zarzut obrazy przepisów postępowania i w konsekwencji błędnej oceny dowodów okazał się całkowicie chybiony, a zaskarżony wyrok w części dotyczącej zarzutu z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. wydano na podstawie

pełnego i
prawidłowo
ocenionego
materiału
dowodowego.

Odnosząc się
natomiast do
zarzutu błędu
w ustaleniach
faktycznych
odnośnie
przestępstwa z
art. 278 § 1
k.k. w związku z
art. 64 § 1 k.k.,
to przypomnieć
w tym miejscu
należy, iż zarzut
ten może okazać
się trafnym tylko
wówczas, gdy
podnoszący go
w apelacji zdoła
wykazać sądowi
orzekającemu w
I instancji
uchybień przy
ocenie
zebranego w
sprawie
materiału
dowodowego,
polegające na nie
uwzględnieniu
przy jej
dokonywaniu –
tak zasad logiki,
wskazań wiedzy
oraz
doświadczenia
życiowego, jak
też całokształtu
ujawnionych w
sprawie
okoliczności
(art. 410 k.p.k.)
Zarzut ten nie
może jednak
sprowadzać się

do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście sąd

I instancji
dopuścił się przy
wydaniu tego
zaskarżonego
orzeczenia tego
rodzaju
uchybienia.

W świetle
uprzednich
wywodów
zawartych w
niniejszym
uzasadnieniu,
Sąd Odwoławczy
podnosi, iż
zarzut obrońców
R. S., jakoby
przebieg zdarzeń
w niniejszej
sprawie
odnośnie
zarzutu z art. 278
§ 1 w związku z
art. 64 § 1 k.k..
był odmienny od
tego ustalonego
przez Sąd I
instancji (zarzut
błędu w
ustaleniach
faktycznych) w
żadnym zakresie
nie zasługuje na
uwzględnienie.
Oczywiście jest
„prawem obrony
oskarżonego
mnożenie, a
nawet
wyolbrzymianie
na każdym
etapie
postępowania
takich faktów i
ich ocen, które
pozwalają na
powątpiewanie
w jego winę,
pod warunkiem

wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacjach obrońców, wniesionych w niniejszej sprawie, mają na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierzają do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowany przez Sąd Okręgowy. To powoduje, że apelacje obrońców

oskarżonego w tym zakresie nie zasługują na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest immanentnie związany z zarzutami naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania i jest pochodną odmiennej oceny dowodów, dokonanej przez skarżących w wywiedzionych środkach odwoławczych. Sąd Odwoławczy takiej oceny w żadnej części jednak nie podziela. W przekonaniu Sądu II instancji dowody obdarzone przez Sąd Rejonowy wiarą dawały w pełni podstawę do poczynienia przez tenże sąd zaprezentowanych w pisemnych motywach wyroku ustaleń faktycznych, skutkujących uznaniem oskarżonego R. S. winnym przypisanego mu w wyroku czynu z art. 278 §

1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, iż o błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada zasadom logicznego rozumowania.

Zarzut taki mógłby być skuteczny jedynie w razie wykazania, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy, jak również doświadczenia życiowego i logiki dopuścił się sąd orzekający w dokonanej przez siebie ocenie dowodów.

Apelacje obu obrońców oskarżonego takich wymogów nie spełniają, a ich istota sprowadza się do lansowania odmiennej,

opartej jedynie na wywodach skarżących, wersji zdarzeń, z pominięciem całości przeprowadzonych dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy.

Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środków odwoławczych obrońców oskarżonego, jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy – dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzeń odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. – uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które wobec

braku
możliwości ich
usunięcia,
należałoby
rozstrzygnąć na
korzyść
oskarżonego.

Sąd
Odwoławczy, po
dokonaniu
wnikliwej
analizy akt
niniejszej
sprawy w części
dotyczącej
zarzutu z art.
278 § 1 k.k. w
związku z art.
64 § 1 k.k.,
nie dopatrył się
w rozumowaniu
Sądu

Rejonowego luk
i wątpliwości,
które należałoby
rozstrzygnąć na
korzyść
oskarżonego R.

S.. Podkreślić
bowiem należy,
iż w przekonaniu
Sądu II instancji,
jeżeli da się
wiarę dowodom,
które Sąd I
instancji
obdarzył
zaufaniem oraz
uwzględni
pozostały
materiał
dowodowy
zgromadzony w
niniejszej
sprawie, to brak
jest miejsca
dla powstania
jakichkolwiek
wątpliwości, co

do sprawstwa R.
S. w zakresie
przypisanego
mu czynu.

Zastrzeżeń Sądu
Okręgowego nie
wzbudziła też
zastosowana do
przypisanego
oskarżonemu
czynu
kwalifikacja
prawna z art.
278 § 1 w
związku z art.
64 § 1 k.k., a
wymierzona za
to przestępstwo
kara na pewno
nie razi swą
surowością.

Oдноśnie jej
rodzaju i
wymiaru Sąd
Okręgowy
podziela
argumentację
Sądu I instancji
(karty 3225v –
3226v akt).

Z
przedstawionych
więc wyżej
względów Sąd
Okręgowy na
mocy art. 437
§ 1 k.p.k.,
nie stwierdzając
zasadności
zarzutów i
argumentów
obu apelacji
odnośnie
zarzutu z art. 278
§ 1 w związku z
art. 64 § 1 k.k.,
utrzymał w tym
zakresie w mocy

zaskarżony wyrok jako słuszny i trafny.		
Wniosek		
Wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obojga oskarżonych	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Zasadność zarzutów obrazy prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych uzasadniała zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obojga oskarżonych od zarzutu popęlnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., natomiast zarzuty obrazy prawa procesowego i błędu w ustaleniach		

<p>faktycznych odnośnie przypisanego oskarżonemu R. S. przestępstwa z art. 278 § 1 w związku z art. 64 § 1 k.k. okazały się niezasadne i dlatego w tym zakresie utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.</p>			
Lp.	Zarzut		
2	Błąd w ustaleniach faktycznych, jeżeli mógł mieć wpływ na treść orzeczenia.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>uniewinnienie R. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.</p> <p>Na wstępie Sąd Okręgowy zauważa, że dla pełniejszego wykazania wad</p>			

zaskarżonego
orzeczenia w
powyższym
zakresie w
pierwszej
kolejności
należałoby
podnieść zarzut
dowolności w
ocenie materiału
dowodowego,
czego
konsekwencją
byłby,
podniesiony w
apelacji, zarzut
błędu w
ustaleniach
faktycznych.
Pomimo
wniesienia
apelacji przez
fachowy
podmiot nie
podniesiono w
niej zarzutu
obrazy prawa
procesowego, a
przecież zarzut
błędu w
ustaleniach
faktycznych jest
immanentnie
związany z
zarzutami
naruszenia przez
Sąd Rejonowy
przepisów
postępowania i
jest pochodną
odmiennej
oceny dowodów,
dokonanej przez
skarżącego w
wywiedzionym
środku
odwoławczym.

Jednak
podniesione

powyżej
mankamenty
apelacji
Prokuratora
Okręgowego, nie
mają wpływu
na negatywną
ocenę tego
środka
odwoławczego,
gdyż
podniesiony w
nim li tylko
zarzut błędu
w ustaleniach
faktycznych,
jakoby fakty i
wnioski
wyciągnięte z
materiału
dowodowego
zebranego w
niniejszej
sprawie w tym
zakresie
powinny być
odmienne od
tych ustalonych
przez Sąd I
instancji (zarzut
błędu w
ustaleniach
faktycznych) w
żadnym zakresie
nie zasługuje na
uwzględnienie.

Przede
wszystkim Sąd
Okręgowy
wskazuje, że
odnośnie tego
zarzutu Sąd
Rejonowy
dokonał
wszechstronnej
analizy
wszystkich
zgromadzonych
dowodów, w

sposób wolny od błędów natury faktycznej oraz logicznej i w zgodzie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, kategorycznie i prawidłowo ustalając, iż nie ma dowodów pozwalających przypisać oskarżonemu R. S. popełnienie zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy, w zakresie omawianego w tym miejscu zarzutu, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny odnośnie zarzutu paserstwa (karty 3217 - 3217v akt). Sąd Okręgowy z

kolei,
przeprowadzając
kontrolę
instancyjną
zaskarżonego
orzeczenia w
tym zakresie,
nie dostrzegł ani
konieczności,
ani możliwości
przeprowadzenia
jeszcze innego
dowodu, który
pomógłby w
ustaleniu
przebiegu tego
zdarzenia, a na
potrzebę taką
nie wskazywali
ani oskarżyciel
publiczny, ani
oskarżony, ani
jego obrońcy
przy zamknięciu
przewodu
sądowego (karta
3187 akt).
Kwestii tej nie
podniesiono
także w apelacji
prokuratorskiej.

Zatem, zdaniem
Sądu
Okręgowego,
materiał
dowodowy
niniejszej
sprawy w
zakresie zarzutu
paserstwa jest
kompletny.

Następnie Sąd
Rejonowy
dokonał oceny
zebranego w
sprawie, i w
całości
ujawnionego,

materiału dowodowego odnośnie paserstwa, czyniąc to w sposób zgodny wyżej wskazanymi zasadami (karta 4 niniejszego uzasadnienia). Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów dotyczących paserstwa został poddany ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Potwierdza to analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego w

tym zakresie nie
budzi
zastrzeżeń,
albowiem nie
wykracza poza
ramy swobodnej
ich oceny, jest
dokładna i nie
wykazuje błędów
logicznych.

Sąd II instancji
podnosi, iż nie
jest jego rolą
dokonywanie
powtórnej
drobiazgowej
oceny
zgromadzonego
w sprawie
materiału
dowodowego
odnośnie
zarzutu
paserstwa.
Takowa została
bowiem
poczyniona
przez Sąd
rozstrzygający,
zgodnie z
obowiązującymi
w tym zakresie
regułami, a Sąd
Okręgowy ocenę
tę w pełni
akceptuje.

Zauważyć
jednak należy, że
Sąd I instancji
dokładnie
przeanalizował
wyjaśnienia
oskarżonego R.
S., protokół
przeszukania i
zeznania A.
K., a więc
dowody, jedyne

zresztą, będące podstawą ustaleń faktycznych, przedstawiając powody dania wiary, i w jakiej części, tym wyjaśnieniom i zeznaniom, które to stanowisko Sąd II instancji w pełni podziela.

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż żaden z powyższych dowodów nie potwierdza, aby oskarżony R. S., wchodząc w posiadanie przedmiotowego roweru, wiedział, że pochodzi on z kradzieży lub aby mógł to podejrzewać.

Brak jest także jakiegokolwiek dowodu na to, aby R. S. był zamieszany w kradzież tego roweru.

Sąd Okręgowy przychylił się też do stanowiska Sądu I instancji, iż jedynym powodem oskarżenia R. S. o paserstwo był wynik

przeszukania,
znalezienie w
jego efekcie
przedmiotowego
roweru i
ustalenie, iż
pochodzi on z
kradzieży
dokonanej na
szkodę A. K..
Pewno
dotychczasowa
karalność
oskarżonego też
miała na to
wpływ.

Rację ma Sąd
I instancji, że
nie ustalono
w jaki sposób
R. S. wszedł
w posiadanie
tegoż roweru.
Oskarżony nie
przyznał się do
tego
przestępstwa i
odmówił
składania na ten
temat wyjaśnień,
co jest przecież
jego prawem,
poza
zakwestionowaniem,
aby znaleziony
u niego rower
był tym samym,
który skradziono
A. K..

Jednak to nie
oskarżony musi
wykazać, że jest
niewinny, lecz
organa ścigania,
policja i
prokuratura,
muszą
przedstawić

dowody winy. I
o ile odnośnie
zarzutu
kradzieży
kosmetyków
zebrane w
sprawie dowody
pozwoliły w
sposób nie
budzący
najmniejszych
nawet
wątpliwości
uznać
oskarżonego
winnym, to –
zdaniem Sądu
Okręgowego –
nie ma dowodów
pozwalających
uznać
oskarżonego
winnym
popelnienia
przestępstwa
paserstwa i to
ani umyślnego,
ani
nieumyślnego.

Również i
zeznania samego
A. K. nie
wyjaśniły kwestii
posiadania przez
oskarżonego
jego roweru,
skradzionego
spod sklepu (...).

W myśl art. 291 §
1 k.k. dopuszcza
się przestępstwa
paserstwa ten
kto rzecz
uzyskaną za
pomocą czynu
zabronionego
nabywa lub
pomaga do jej

zbycia albo tę
rzecz przyjmuje
lub pomaga do
jej ukrycia. Zaś
znamiona strony
podmiotowej
przestępstwa
paserstwa (art.
291 § 1
k.k.) zostają
wypełnione
wtedy, gdy
sprawca wie (ma
pełną
świadomość), że
nabywane czy
przyjmowane
przez niego
rzeczy zostały
uzyskane za
pomocą czynu
zabronionego.

Natomiast
zgodnie z art.
292 § 1
k.k. popełnia
przestępstwo
paserstwa
nieumyślnego
ten, kto rzecz,
o której na
podstawie
towarzyszących
okoliczności
powinien i może
przypuszczać, że
została uzyskana
za pomocą czynu
zabronionego,
nabywa lub
pomaga do jej
zbycia albo tę
rzecz przyjmuje
lub pomaga
do jej ukrycia.
Konieczne zatem
jest tylko to,
aby istniała
obiektywna

możliwość
powzięcia przez
niego
przypuszczenia,
że rzeczy, które
nabywa, zostały
uzyskane za
pomocą
jakiegokolwiek
czynu
zabronionego.

Wystarczy, że
na podstawie
towarzyszących
okoliczności ma
podstawy do
przypuszczenia,
że nabywa
rzeczy, które
normalnie nie
występują w
prywatnym
obrocie.

Do uznania
winnym i
skazania za
przestępstwo
paserstwa nie
wystarczy zatem
jedynie to, że w
trakcie
przeszukania
miejsca
zamieszkania
oskarżonego
znaleziono
przedmiot
pochodzący z
kradzieży.

Konieczne jest
bowiem
udowodnienie,
że oskarżony,
przyjmując ten
przedmiot, miał
świadomość, iż
pochodzi on z
kradzieży, bądź
że na podstawie

okoliczności w jakich wszedł w jego posiadanie powinien i mógł przypuszczać, że pochodzi on z przestępstwa lub okoliczności te uzasadniały takie podejrzenia.

W sprawie niniejszej nie przedstawiono dowodów, iż oskarżony miał świadomość, że rower wymieniony w zarzucie III aktu oskarżenia pochodzi z kradzieży, ani dowodów, że na podstawie okoliczności w jakich wszedł w jego posiadanie powinien być i mógł przypuszczać, że pochodzi on z przestępstwa.

Przypomnieć w tym miejscu należy, iż wydanie przez sąd rozstrzygający wyroku skazującego w jakiegokolwiek sprawie, musi być logiczną konsekwencją przeświadczenia tegoż sądu, wynikającego ze

swobodnej
oceny dowodów,
że wina została
udowodniona w
sposób
przewidziany
przepisami
kodeksu
postępowania
karnego.

Materiał
dowodowy, na
którym zostaje
oparte skazanie,
musi więc w
sposób
niebudzący
najmniejszych
wątpliwości
potwierdzać
prawdziwość
przedstawionych
zarzutów.

Ponieważ
zgromadzony w
niniejszej
sprawie w
zakresie
przestępstwa
paserstwa
materiał
dowodowy jest
kompleksowy i
brak jest
możliwych do
przeprowadzenia
dodatkowych
czynności
mających na
celu wyjaśnienie
świadomości
oskarżonego co
do pochodzenia
roweru,
wymienionego w
punkcie III aktu
oskarżenia, jak
i okoliczności
dotyczących

pojawienia się
tego roweru w
miejscu
zamieszkania R.
S., Sąd
Odwoławczy nie
znalazł podstaw,
aby uchylić
zaskarżony
wyrok i
przekazać w
tym zakresie
sprawę Sądowi
I Instancji do
ponownego
rozpoznania.

Uwzględniając
poczynione
powyżej
rozważania, w
ocenie Sądu
Odwoławczego,
postępowanie
dowodowe w
niniejszej
sprawie nie
wykazało, aby
oskarżony R.
S. dopuścił się
przestępstwa z
art. 291 §
1 k.k., bądź
przestępstwa z
art. 292 k.k.

Co prawda nie
można w pełni
wykluczyć,
pomimo
wszelkich
podniesionych
powyżej
zastrzeżeń, iż
oskarżony
istotnie dopuścił
się tego czynu.
Jednakże, jak
trafnie wskazał
Sąd Najwyższy,

obowiązujący
kodeks
postępowania
karnego nie
daje podstaw do
alternatywnych
ustaleń w
zakresie
przypisanego w
wyroku
przestępstwa,
zaś ciążący na
sądzie
obowiązek
czynienia
ustaleń
zgodnych z
prawdą oraz
obowiązująca w
prawie zasada
domniemania
niewinności
wymagają
zawsze pewności
stwierdzeń, co
do winy
(postanowienie
Sądu
Najwyższego z
dnia 10 marca
1995 roku, I KZP
1/95, OSNKW
1995, z. 5-6, poz.
37).

Przechodząc do
zarzutu apelacji
prokuratora, to
oczywiście jest
prawem każdej
strony
mnożenie, a
nawet
wyolbrzymianie
na każdym
etapie
postępowania
takich faktów i
ich ocen, które
pozwalają na

powątpiewanie w ustalenia faktyczne, pod warunkiem wszakże nieprzeinaczania faktów (lojalności wobec faktów). Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzuty zawarte w apelacji prokuratora mają to właśnie na celu, a apelujący, zmierzając do wyolbrzymienia pewnych faktów i ich ocen, by przekonać o winie oskarżonego, nie spełnia jednak warunku wskazywanego w niejednym orzeczeniu przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów, ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy i w pełni zaakceptowanych przez Sąd Okręgowy, co powoduje, że apelacja prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest

immanentnie
związany z
zarzutami
naruszenia przez
Sąd Rejonowy
przepisów
postępowania i
jest pochodną
odmiennej
oceny dowodów,
dokonanej przez
skarżącego w
wywiedzionym
środku
odwoławczym,
której jednak
Sąd Odwoławczy
w żadnej części
nie podziela.
W przekonaniu
Sądu II instancji
dowody
obdarzone przez
Sąd Rejonowy
wiarą dawały w
pełni podstawę
do poczynienia
przez tenże Sąd
zaprezentowanych
w pisemnych
motywach
wyroku ustaleń
faktycznych,
skutkujących
uniewinnieniem
oskarżonego R.
S. od zarzutu
popelnienia
przestępstwa
paserstwa, jak
również brakiem
dowodów na
ewentualne
przypisanie mu
paserstwa
nieumyślnego.

Podkreślenia w
tym miejscu
wymaga, iż o

błędnie w
ustaleniach
faktycznych
można mówić
tylko wówczas,
gdy zasadność
ocen i wniosków
wyprowadzonych
przez sąd
orzekający z
okoliczności
ujawnionych w
toku przewodu
sądowego nie
odpowiada
zasadom
logicznego
rozumowania.
Zarzut taki
mógłby być
skuteczny
jedynie w razie
wykazania,
jakich uchybień
w świetle
wskazań wiedzy,
jak również
doświadczenia
życiowego i
logiki dopuścił
się sąd
orzekający w
dokonanej przez
siebie ocenie
dowodów.
Apelacja
prokuratora
takich wymogów
nie spełnia,
a jej istota
sprowadza się
do lansowania
odmiennej,
opartej jedynie
na wywodach
skarżącego,
wersji zdarzeń,
z pominięciem
całości
przeprowadzonych

dowodów, do których odniósł się Sąd Rejonowy.

Argumentacja, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego prokuratora, jest w istocie dowolną oceną faktów i okoliczności i jako taka nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zaś zarzucanie oskarżonemu, iż nie przedstawił dowodu na legalne wejście w posiadanie przedmiotowego roweru nie przystoi oskarżycielowi publicznemu, gdyż to nie rolą oskarżonego jest gromadzenie dowodów i wykazywanie swej niewinności.

Skarżącemu nie udało się wykazać błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego skutkujących poczynieniem niewłaściwych ustaleń faktycznych czy też innych uchybień mających wpływ

na treść wyroku.
W uzasadnieniu
apelacji nie
przedstawiono
bowiem
przekonującej
argumentacji na
poparcie
stanowiska
przedstawionego
w petitum
apelacji. Nie
przytoczono
niczego, co
podważałoby
prawidłowość
toka
rozumowania
przedstawionego
w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku. Nie
odniosą skutku
zarzuty
odwoławcze
sprowadzające
się jedynie do
polemiki z
ustaleniami
zaskarżonego
orzeczenia, bądź
do
prezentowania
odmiennych
poglądów na
wiarygodność
dowodów bądź
faktów z nich
wynikających.

Reasumując,
kontrola
odwoławcza
wykazała, że
Sąd Rejonowy
– dokonując
ustaleń
faktycznych, co
do przebiegu
zdarzeń

odnośnie
zarzucanego
oskarżonemu
przestępstwa
paserstwa –
uwzględnił
całokształt
ujawnionych
okoliczności i
zasadnie uznał
brak dowodów
na sprawstwo
oskarżonego
odnośnie
zarzutu
paserstwa, także
nieumyślnego.

Z
przedstawionych
więc wyżej
względów Sąd
Okręgowy na
mocy art. 437
§ 1 k.p.k.,
nie stwierdzając
zasadności
zarzutu i
argumentów z
apelacji
prokuratora,
utrzymał w mocy
zaskarżony
wyrok z zakresie
uniewinnienia
R. S. odnośnie
zarzutu
paserstwa jako
słuszny i trafny.

W przypadku
omawianego
zarzutu, Sąd
Okręgowy nie
dopatrzył się
powodów, aby
dokonywać
sugerowanych w
apelacji adw.
T. B. zmian

w uzasadnieniu Sądu I instancji poprzez wskazanie, że najistotniejszym dowodem, przemawiającym za uniewinnieniem jest fakt, iż rower skradziony A. K. miał zupełnie inny numer seryjny ramy, aniżeli rower znaleziony w trakcie przeszukania u oskarżonego R. S..

Rzeczywiście z protokołu przeszukania, znajdującego się na kartach 341 – 348, wynika, że w trakcie przeszukania posesji w P. znaleziono rower o numerze ramy (...).

A. K. podał numer ramy swojego roweru: (...), co wynika z kart 1100v + (...). I rower o takim właśnie numerze ramy wydano na przechowanie pokrzywdzonemu – vide karty 1105 i 1106 akt.

W trakcie pierwszego

przesłuchania
tego świadka
(karty 2059v
– 2060) nie
ma mowy o
sprawdzeniu
numeru ramy i
nikt o to go nie
pytał.

Z uwagi na
podnoszone w
tym zakresie
zastrzeżenia
obrony
oskarżonego R.
S., ponownie
przesłuchano A.
K. (karty 2420 –
2424). Ponadto
sporządzono
fotografie i
nagranie na
płyce CD z tego
przesłuchania i
okazania przez
A. K. oddanego
mu roweru.
Ze zdjęcia o
numerze (...)
wynika, iż
okazany rower
ma numer ramy
(...), a więc taki
jak wynika z
umowy kupna
tego roweru.

Podsumowując,
nie ma zatem
racji adw. T.
B., że rower
znaleziony u
oskarżonego, to
nie ten sam
co skradziony
pokrzywdzonemu.
Po prostu w
protokole
przeszukania

<p>błędnie zapisano numer ramy. Wskazuje na to jednoznacznie fakt, iż wydano pokrzywdzonemu ten rower, który przyprowadził na rozprawę - vide karty 1105 i 1106 akt.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz o zmianę uzasadnienia w zakresie uniewinnienia od paserstwa.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Brak podstaw do uwzględnienia wniosków z uwagi na niezasadność zarzutów, o czym mowa powyżej.</p>		

OKOLICZNOŚCI**PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

XX

Zwięźle o
powodach
uwzględnienia
okoliczności

XX

**5.
ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO****0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji****0.11.**Przedmiot
utrzymania w
mocy**0.1 Punkty 2 i
3
rozstrzygnięcia.**Zwięźle o
powodach
utrzymania w
mocyPowodem
utrzymania w
tym zakresie
wyroku w mocy

<p>jest całkowita niezasadność zarzutów apelacji obrońców oskarżonego oraz prokuratora, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 k.p.k., uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji.</p>		
<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.11.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>VII. zmieniono punkt 1 zaskarżonego wyroku i uniewinniono R. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k., a w konsekwencji uchylono punkt 4, dotyczący orzeczenia kary łącznej, i punkt</p>		

5a, dotyczący naprawienia szkody pokrzywdzonym zdarzeniem z dnia 6 maja 2016 roku, oraz przyjęto, że zawarte w punkcie 6 zaliczenie aresztu następuje na poczet kary 2 lat pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego R. S. w punkcie 2 zaskarżonego wyroku,

VIII. zmieniono punkt 7 zaskarżonego wyroku i uniewinniono M. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. w związku z art. 294 § 1 k.k., a w konsekwencji uchylono punkty 8, dotyczący warunkowego zawieszenia orzeczonej kary, 9, dotyczący orzeczenia od oskarżonej na rzecz pokrzywdzonych zdarzeniem z dnia 6 maja 2016 roku środka kompensacyjnego, i 10, dotyczący

	<p>S. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa 1/5 kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia jednej opłaty za obie instancje.</p>	
<p>7. PODPIS</p>		
<p>/Małgorzata Winkler – Galicka/ / Małgorzata Ziółcecka/ / Mariusz Sygreła/</p>		